

WARSZAWIANKA

ROK V. Nr. 155.

WARSZAWA

CZWARTEK, 7 CZERWCA 1928 ROKU

POZNAN
WILNO

Lec. nasz Orle, w gornym pedzie.
Sławie. Polsce, światu służy.
Warszawianka niek z r. 1831

Opłata Pocztowa
uiszczona ryczałtem.

REDAKCJA W WARSZAWIE: NOWY-SWIAT 47. TELEFONY: 273-42, 273-48 i 35-83 (noc)
Administracja: Marszałkowska 140. Tel. 142-67 Dyrekcja 50-19. Skrzynka poczt. 658.

Konto Czekowe
P. K. O. 9660

KATOWICE Wandy 31

KRAKOW

Szczepanska 9
tel. 1-69

WILNO

Zyblikiewicza 5
tel. 45-45

POZNAN

Al. Marcinkowskie
go 20. tel. 10-03

WILNO

Ludwisarska 5

PARYŻ

Lagarde Polespress
3 rue Chauveau

MIESIĘCZNIE 5 ZŁ. Z ODNOSZENIEM I PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ 5 ZŁ. 50 GR. ZAGRANICĄ 8 ZŁ. CENA NUMERU 20 GROSZY

W WYDANTU DZISIEJSZYM:

St. Stroński: M. S.
Nowiny i Odgłosy.
Z Dnia
W. Dabrowski: Mannekin uzbrojony.
Za Czerwonym Kordonem.
Wiadomości ze Świata.
Z Kraju.
R. Bizet: Kaplice.
Sejm.
Merkurjusz na Niebie.
Instytut radiotechniczny.
Sport.
Procesje Bożego Ciała.
Działalność Banków Państwowych.
Towar i Pieniądz.
Prawo i Sąd (Uchylenie konfiskaty. — O majątek Niemca).
Wysługi Konne.
Wiadomości Bieżące.

M. S.

P. poseł Marjan Sobolewski, zachowawca z B. B. Wsp. z Rz., pierwsze swe przemówienie w Sejmie, żywe, cięte i zajmujące, niezależnie od poglądów, których się przeważnie nie podzielało, zakończył jednak gromkim oświadczeniem, które powszechnie odczuło jako zgrzyt:

— Celem Bloku jest naprawa Konstytucji, cel ten powinien być osiągnięty, musi być osiągnięty, będzie osiągnięty, z Sejmem lub też mimo Sejmu.

Ostatnie te słowa wywołały odrazu poruszenie. Raczej poruszenie niż oburzenie. A to dlatego, iż oświadczenie zabrzmiało jakoś niegroźnie i nawet niepoważnie, a na ławach sejmowych było odczuć, iż mowa dokonywała się raczej z siebie niż z siebie, przeciw którym rzucił swą pogrozkę.

P. poseł Marjan Sobolewski, który zna dawny zarząd państwowy austriacki i dawną politykę austriacką, pamięta niewątpliwie zasadę, jaką tam nieraz wygłaszało:

— So was thut man, so was sprichst man nicht... Takie rzeczy się robi, ale się ich nie mówi...

Prawda, kiedy w celi Konrada w Trzeciej Części Dziadów opowiadał Jan Sobolewski w sposób o pomstę do nieba wołający o wywołaniu kibitek, Konrad napół przytomny wyśpiewał pieśń:

— Tak, zemsta, zemsta, zemsta na wroga, Z Bogiem i choćby mimo Boga!

Lecz czyż nie lepiej było pamiętać coś innego z Mickiewicza:

— Są prawdy, które mędrzec wszystkim ludziom mówi, Są takie, które szepcze swemu narodowi, Są takie, które zwierza przyjaciółom domu, Są takie, których odkryć nie może nikomu.

Prawda p. Marjana Sobolewskiego nie była aż tak poważna, aby nie odkryć nikomu, ale w sam raz się nadawała do zwierzenia przyjaciółom domu.

Pozostawiając jednak już w zapomnieniu dalsze szukanie podobieństw, ale i różnic, zarówno między hasłem: mimo Boga a hasłem: mimo Sejmu, jakoteż między mędrcem Mickiewicza a posełem Bezparyjnego Bloku, trzeba powiedzieć, że i bez tego samo bezpośrednie wrażenie tego okrzyku ułożyło się niepomysłnie i mimo łagodzenia i prostowania zostawi złe następstwa.

Przedewszystkiem taki okrzyk ma twarde życie i niemal sprawia, że pozostaje się na długo homo unius sententiae, człowiekiem jednego zdania. Tak jak M. P. znany Member of Parliament, tak M. S. znaczący będzie nie tylko Marjan Sobolewski, ale także Mimo Sejmu. Poprostu przydomek, z którego jednak p. Marjan Sobolewski może się otrząsnąć, dzięki ruchliwości myśli, której dał dowody w mowie wczorajszej.

Gorsze jest to, że takie wysoki bardzo szkodzą poważnemu i doniosłemu dziełu naprawy ustroju, które już i tak ma dosyć kłód na swej drodze, tak że dodawanie nowych trudności i ułatwianie zadania przeciwnikom jest, dalszy, zbyteczny.

Bo i jakże? Cała sprawa naprawy ustroju otoczona jest, dla kraju a także i dla granicy, nie tylko tajemniczością, ale przede wszystkim dużą niepewnością. Znaleźnienie tych sił, na którychby się można było oprzeć dla przeprowadzenia jej, jest bardzo niełatwe. Widział to niewątpliwie przewodniczący B. B. Wsp. z Rz. p. poseł Sławek, skoro w mowie z 30-go maja b. r. uspokajał, że ta naprawa to nie będą znowu tak straszne rzeczy, oraz wyrażał nadzieję, iż także posłowie z lewicy wyłamią się i poprą. Dość że losy tej doniosłej i niezbędnej naprawy są bardzo zachmurzone.

Otóż niewątpliwie ważnym dla tej sprawy czynnikiem jest nie tylko B. B. jako całość, ale, wedle powszechnego mniemania, przede wszystkim zachowawczy i umiarkowany odłam B. B., jako najbardziej przekonany o konieczności naprawy ustroju. Dlatego też dobrzy ludzie w kraju sądzą, że istotnie ten zachowawczy odłam B. B. ma w tym względzie wytkniętą drogę poważnego i celowego postępowania. Na tak wytkniętej drodze wysoki taki jak wykrzykiwanie w Sejmie o

NOWINY I ODGŁOSY

OSTRA KRYTYKA P. WALDEMARASA

GENEWA, 5.6. PAT. Dzisiejszy Journal de Geneve ogłasza artykuł p. Williama Martina o zadaniach obecnej sesji Rady, przyczem poświęca dłuższy ustęp sprawie litewskiej.

— Od 6-ciu miesięcy p. Waldemarasa nie liczy się zupełnie z decyzjami Rady i ze swymi wobec niej obietnicami. W Kownie udaje tryumfatora. W Królewcu utrudnia rokowania. W rozmowach z dzieńnikami udaje, że Rada Ligi uznała prawa Litwy do Wilna. Wreszcie pojechał do Londynu, gdzie, jak wszystkim wiadomo, został skarczony, skorzystał jednak z okazji, by wysłać ze stolicy angielskiej do swego Rządu depeszę, w której nakazał ogłoszenie Wilna stolicą Litwy. Postępując w ten sposób, p. Waldemarasa chciał dać do zrozumienia, że działa w porozumieniu z Rządem Angielskim, lub też przynajmniej z jego wiedzą.

Przy tej sposobności delegat grecki Politis zaatakował zasadniczy sposób traktowania problemu mniejszościowych i kwestionował czy na podstawie artykułu 11-go paktu Ligi Narodów jest wogóle dopuszczalne by Rada Ligi była zasypywana ciągłymi

skargami w sprawach mniejszości i, czy regulowanie tych spraw powinno należeć do spraw załatwianych przez Radę Ligi. Polemika między Politisem a przedstawicielem Rządu Albańskiego Frasherinem była bardzo ożywiona. Politis stwierdził, że stanowisko Rządu Albańskiego wobec Grecji stało się od pewnego czasu bardzo agresywne.

Minister Zaleski, który był sprawozdawcą spraw mniejszościowych oświadczył, że nie jest w możności sformułować natychmiast swego orzeczenia w tej sprawie wobec czego kwestja ta została odroczone.

O RZECOME LOCARNO WSCHDNIE

BERLIN, 5.6. PAT. Berliner Tageblatt w depeszy z Genui uderza na alarm przeciwko grożącej rzekomemu Niemcom intrydze francuskiej. Korespondent genueński Lokal Anzeiger twierdzi:

— Paul Boncour, który objął dowództwo nad całą grupą Małej Antenty i Polska, po-

zornie zwraca swój atak przeciwko Litwie i Węgrom, ale w gruncie rzeczy prowadzi go przeciwko Niemcom. Akcja ta zmierza do pogrzebienia p. Waldemarasa, do poddania Litwy pod wpływ Polski i do utworzenia Locarna wschodniego, któreby zakończyło okrażenie Niemiec na Wschodzie.

SPRAWA W ST. GOTTHARD

Rezolucja ta będzie mogła być uważana za wyrażenie nagany władzom węgierskim ze względu na udział ich w tej sprawie. Zdaniem Prager Presse, nie trzecie to jednak wyrażenie, że pierwsze usiłowanie wykorzystania przez Ligę Narodów jej prawa inwestycji dało mało pomyślne rezultaty.

SPRAWA LITEWSKA W LIDZE NARODÓW
LITWA POPEŁNIŁA SZALEŃSTWO

GENEWA, 5.6. PAT. Agencja Ahava podaje, iż p. Chamberlain surowo ocenia politykę p. Waldemarasa. Wobec przedstawicieli pism oświad-

czył angielski Minister Spraw Zagranicznych, iż Litwa popełniła szaleństwo, anektując w swej konstytucji Wilno.

ROZCZAROWANIE LITWINÓW

Lietuvos Aidas wskazuje w dzisiejszym wydaniu, że podróż Prezesa Ministrów p. Waldemarasa do Londynu nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Dziennik obawia się, że Polacy doprowadzą Ligę Narodów do tego, iż nie będzie się ona sprzeciwiała wystosowaniu przez Polskę ultimatum do Litwy.

Protest Rządu Litewskiego z powodu proklamacji Wilna stolicą Litwy zastrzył jeszcze bardziej napięcie atmosfery w Kownie.

ROZMÓWKI P. WALDEMARASA

Rady Ambasadorów nie uznaje, nie podpisała bowiem Traktatu Wersalskiego.

Rozmowy p. Waldemarasa z przedstawicielami pism powołyują powszechnie nieprzychylnie komentarze, wywoły bowiem litewskiego Prezesa R. M. nie wytrzymują żadnej logiki prawnej, ani logicznej.

Wczoraj wieczorem p. Waldemarasa odbył dłuższą konferencję z delegatem Niemiec p. Schubertem, który poprzednio rozmawiał z p. Chamberlainem. W kołach politycznych wysnuwają się wnioski, że p. Chamberlain nie chciał rozmawiać bezpośrednio z p. Waldemarasem, zrażony jego postępowaniem w związku z pobytami w Londynie, po którym p. Waldemarasa dawał do zrozumienia, że dekret, dotyczący Wilna, wydany został w porozumieniu z p. Chamberlainem.

WOJNA DOMOWA W CHINACH
ZGON WU-CZUNG-SZENGA

TOKIO, 5.6. PAT. Według doniesień telegraficznych z Mukdenu zmarł tam Wu-Czung-Czang, który w czasie wczorajszego zamachu na Czang-Tso-Lina odniósł cięż-

SZCZEGÓŁY ZAMACHU NA CZANG-TSO-LINA

LONDYN, 5.6. AW. Z Mukden donoszą: dalsze szczegóły o zamachu bombowym na Czang-Tso-Lina. Mianowicie mieli go dokonać żołnierze chińscy, przebrani po cywilnemu, na krótko przed wjazdem pociągu na stację. Pociąg, w którym leżał Czang-Tso-Lin składał się z 22 wagonów. Bomba wybuchła pod pierwszym wagonem i rozzerwała go doszczętnie. 4 dalsze wagony całkowicie

WJĘCIE ARMII POŁUDNIOWEJ DO PEKINU

SZANGHAI, 5.6. PAT. Według podchodzącej z Pekinu wiadomości, strażę przednią armii prowincji Szan-Tsi pod dowództwem je-

PRZYSZŁY KANCLERZ NIEMIECKI

BERLIN, 5.6. PAT. Berliner Tageblatt twierdzi kategorycznie, że w obecnej chwili największe szanse na objęcie urzędu Kanclerza posiada przewodca socjalistyczny Herman Müller. Rozpoczynające się jutro obrady zarządu partyjnego socjal-demokracji

LOS JEN. NOBILE
DEPESZE RADJOWE Z ITALII

MOSKWA, 5.6. PAT. Agencja Tass podaje: Oprócz radiodepeszy, pochodzącej ze stoworca Italia, przechwyconej przez radioamatora z Wozniesienska, radiostacja w Obdorsku również otrzymała depesze radiową, w której załoga Italia donosi o swoim wyładowaniu na ziemi Franciszka Józefa. Komitet, kierujący akcją pomocy Jen. Nobile, podkreśla, że depesze te odpowiadają całkowicie hipotezom, wysuwającym co do miejsca pobytu ekspedycji włoskiej przed podjęciem wylądowania w Rosji (t. zw. Aeroarties). Komitet

przyspieszył odjazd łamaczy lodu i samolotów, które udadzą się drogą, idącą pomiędzy Nową Ziemią a Ziemią Franciszka Józefa.

MOSKWA, 5.6. PAT. Z Murmańska potwierdzają wiadomość radiową o wylądowaniu Italii na ziemi Franciszka Józefa. Statek Łuczynski znajdujący się w pobliżu wybrzeża murmańskiego, przejął także sygnały Italii, wzywające na pomoc, z powodu jednak złych warunków atmosferycznych nie mógł odcyfrować całej depeszy.

Z DNIA

W SEJMIE

Wczorajsze posiedzenie Sejmu, z 5-go b. m., poświęcone w całości, rano i popołudniu, budżetowi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, toczyło się pod znakiem zaduszek w których wywoływano widma nadużyć wyborczych, wcale a wcale wyrażając, nadto zaś dociekano przewodniej myśli i przewodnich zasad obecnego reżimu w Państwie.

P. pos. Praeger (P.P.S.), który ma rozmach rysunku, a także sprawozdania zjawisk do zasadniczych okoliczności, znalazł zajmujące zajęcie w rysowaniu kształtów owego, jak mówił, ducha rządów.

P. pos. Wierczak (KL Nar.) w bardzo rzeczowej i mocnej mowie znalazł właściwą miarę: nie chował pod korcem przesładowań, które skierowano przeciw pracy, ale głównie zwrócił uwagę na ogólnie dla Państwa niepomysłne zjawiska.

P. pos. Marjan Sobolewski (B. B.) oświadczył, że ma prawo do odwołania się do państwa, ponieważ w niej było swobody niż wszędzie, więc też słuchano jej z zacięciem. Dopiero w samym końcu wykończył się mowa w okrzyk: mimo Sejmu, co stworzyło kłopotliwy stan rzeczy.

Ponieważ jednak stało się to na sam koniec posiedzenia przedpołudniowego zaczęło, więc naprzemiennie nie miało czasu na puchnięcie, gdyż posłowie poszli na obiad, jedni w Sejmie, a drudzy mimo Sejmu.

P. pos. Kiernik (P. S. L.-Piast) dał popołudniu znowu rzeczowe i trafne oświetlenie niedomagań praworządności.

Odpowiedź p. Ministra Składowskiego zamknęła rozprawę szczegółową nad budżetem M. S. W., z której wychodzi w stanie niepewnym sprawa podwyższenia funduszu dyspozycyjnego Ministra z 1 miliona do 6 milionów.

DZISIEJSZE POSIEDZENIE SEJMU

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu znajduje się: 1) ratyfikacja traktatu ekstradycyjnego ze Stanami Zjednoczonymi, 2) dalsza rozprawa budżetowa nad budżetem Ministerstwa Komunikacji, Pracy i Opieki Społecznej oraz wniosek posłów białoruskich o wstrzymanie postępowania karnego przeciw posłom Staganowiczowi i Grec kemu.

GŁÓWNA KOMISJA ZIEMSKA

Wczoraj, 5-go b. m., Komisja Sejmu pod przewodnictwem pos. Łuckiego (KL Ukr.) ustaliła następującą listę członków Komisji Ziemskiej:

a) z grupy większej własności: Zygmunt Leszczyński, na wniosek B. B., (zastępca Stanisław Wankowicz na wniosek B. B.),

b) z grupy drobnej własności: pos. Wincenty Hyla, na wniosek B. B. i Wacław Łypczewicz na wniosek Wyzwolenia, (jako zastępcę: Wiesław Malinowski na wniosek Wyzwolenia i Julian Pawlikowski, Ukrainiec).

c) z grupy bezrolnych: pos. Józef Niski na wniosek P.P.S., (jako zastępcę pos. Antoni Ciszak (Lewica-NPR. na wniosek B. B.).

POLSKI POCIĄG W BUŁGARJI

SOFJA, 5.6. PAT. W niedzielę przybył tu z Polski pociąg sanitarny, śpieszący z pomocą ofiarom trzęsienia ziemi w Bułgarii. Przybycia pociągu oczekiwali na dworcu: Minister Spraw Zagranicznych p. Burów, burmistrz miasta p. Wazow, przewodniczący bułgarskiego Czerwonego Krzyża p. Danew, Poseł Rzeczypospolitej p. Baranowski oraz szereg wybitnych osobistości. Słowa powitania pod adresem polskiej misji sanitarnej wygłosił p. Minister Burów oraz pp. Wazow i Danew. Odpowiedział im dr Mańkowski.

Na cześć członków misji Bułgarski Czerwony Krzyż wydał tegoż dnia obiad. W poniedziałek lekarze polscy przyjęci byli przez Prezesa Rady Ministrów p. Lapezowa. W czwartek na zaproszenie Posła Polskiego cały Korpus Dyplomatyczny, akredytowany w Sofii, udaje się polskim pociągiem do Płowdi i miejscowości, nawiedzonych trzęsieniem ziemi. W czaplanie misja polska zorganizuje szpital na 50 łóżek.

ANGIELSKIE DERBY

LONDYN, 5.6. PAT. W dniu jutrzejszym odbędzie się w Epson wielkie wyścigi konne popularne w całości Anglii pod nazwą Derby. W kołach sportowych cały dzień dzisiejszy upłynął pod znakiem Derby. W Londynie zanotowano wielki zjazd osób z północnych okolic kraju, wybierających się jutro do Epson. Jako faworyta wymieniałą konia Fair way ze stajni lorda Derby.

LOT PRZECZ PACYFIK

MELBOURNE, 5.6. AW. Lotnicy Amerykańscy, przelatujący przez Pacyfik zmuszeni byli do lądowania w Suwa na wyspach Fidżi. Lot Hawaie-wyspy Fidżi z Honolulu do Suwy wynoszący odległość niemal 8000 km. przebyty został przez lotników z rekordową szybkością 34 godzin 30 minut.

WYPADEK LOTNICZY

PRAGA, 5.6. PAT. Czeskie Biuro Prasowe donosi: Samolot linii pocztowej Warszawa-Praga uległ dziś o godz. 10.30 przedpołudniem katastrofie, prawdopodobnie wskutek defektu silnika. Pilot usiłował wylądować nad miejscowością „Ighsan. Koło Trautenau na wysokości kilkudziesięciu metrów działalność silnika jednak ustała i samolot runął, odbijając się doszczętnie. Pilot odniósł ciężkie rany, a przewieziony do szpitala w ciężkim stanie, zmarł.

MERKURJUSZ NA NIEBIE

Merkurjusz należy do planet, których nie łatwo zauważyć na niebie. Ponieważ ze wszystkich jest najbardziej zbliżony do słońca, od którego oddziela go pięćdziesiąt milionów kilometrów. Z tego powodu, nie będąc od niego nigdy zbyt oddalony, jest dla nas zawsze mniej lub więcej pograżony w jego promieniach, to wschodząc, to zachodząc trochę przed nim. Wskutek tego przez większość czasu gubi się na niebie o zmierzchu i pozostaje niezauważony, mimo swego dość żywego blasku.

Mimo to dzięki wyjątkowo sprzyjającym okoliczności, Merkurjusz jest widoczny gołym okiem od 3-go b. m. do 7-go b. m., z powodu swego maksymalnego oddalenia od słońca w tym okresie.

Merkurjusz zachodzi mniej więcej we dwie godziny po słońcu i jest obecnie widzialny gołym okiem na horyzoncie zachodnio-południowo-zachodnim, oczywiście o ile nie zakrywają go chmury. Mimo blasku przy zmierzchu, Merkurjusa łatwo odszukać,

gdyż posiada blask gwiazdy pierwszej wielkości i ma odcień czerwony, że migoce, wbrew fałszywemu twierdzeniu, w myśl którego gwiazdy ukazujące się o zachodzie słońca nie migoce. Istotnie natomiast są gwiazdy, nisko na horyzoncie się ukazujące, które również migoce.

Na domiar, nie wiele wiemy o warunkach fizycznych, panujących na powierzchni tej gwiazdy, która jest zakryta nawet przed teleskopami stałą zasłoną chmur. Nie mniej jednak wiemy, że rok Merkurjusza trwa około 88 naszych dni i że ta planeta waży zaledwie jedną dwudziestą naszej, co dowodzi że w wszechświecie są jeszcze rzeczy mniejsze od ziemi.

W gruncie rzeczy, najbardziej interesujące w historii Merkurjusza jest fakt, że przyniosła nam znakomite potwierdzenie prawa grawitacji Einsteina, gdyż wyjaśnia pewne przyspieszenie ruchu gwiazdy, które wynikało się z pod prawa Newtona i nad czym daremnie zastanawiali się całe generacje astronomów.

INSTYTUT RADJOTECHNICZNY

Prace Komitetu Organizacyjnego Instytutu Radiotechnicznego posuwają się raznie naprzód. Dnia 4-go b. m. odbyło się piąte plenarne posiedzenie Komitetu pod przewodnictwem p. Z. Frąckowskiego, Dyrektora Departamentu Prezydium Ministerstwa Poczty i Telegrafów. Zebrani przyjęli w ostatecznej redakcji statut Instytutu Radiotechnicznego, który przed ostatecznym zatwierdzeniem przez władze, zostanie skierowany do opinii Centr. Kom. Pol. Zrzeszeń Radj.

Aż do chwili zbudowania na terenie Politechniki pawilonu radiotechnicznego z oddzielnym pomieszczeniem dla Instytutu, co ma być zrealizowane w ciągu dwóch lat, część działów Instytutu zostanie uruchomiona z dniem 1-go sierpnia r. b. w gmachu Państwowych Kursów Radiotechnicznych (Mokotowska 6), część zaś w

pomieszczeniach Laboratorium Radiotechnicznego przy Politechnice pod kierownictwem kpt. dr. inż. Janusza Groszkowskiego. Niezależnie od funduszy, zbieranych drogą składek wśród szerokiego kręgu społeczeństwa, zainteresowanych koniecznością rozpoczęcia w Kraju samodzielnego badań naukowych w dziedzinie radiotechniki. Komitet uzyskał oświadczenie ze strony p. Wiceministra Poczty i Telegrafów, inż. Dobrowolskiego, co do gotowości przeznaczenia na cel Instytutu 100 tys. zł. z sumy 200 tys. zł., uchwalonych przez Komisję Budżetową Sejmu na badania radiotechniczne. Ogólny Instytut Radiotechniczny w Polsce scentralizuje najważniejsze prace badawcze, które będą interesować przedewszystkiem władze państwowe, oraz polski przemysł i handel radiotechniczny.

ZRZESZENIE WŁASNOŚCI NIERUCHOMEJ

W ubiegłą niedzielę, dnia 3-go b. m. w lokalu Stow. Właśc. Nieruchomości m. st. Warszawy (Miodowa 7) odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Rady Naczelnej Związku Zrzeszenia Własności Nieruchomej Miejskiej w Polsce, poprzedzone nabożeństwem w kościele św. Anny. Zgromadzenie zajął prezes Zarządu Związku p. Kazimierz Janikowski, proponując na przewodniczącego mec. J. Gierla z Krakowa, co zostało przez zgromadzenie zaaprobowane.

Zgromadzeni w liczbie około 100 delegatów stowarzyszeni ze wszystkich dzielnic Polski przyjęli zaproponowany przez Zarząd porządek dzienny i przystąpiono do obrad.

Przedpołudniowe posiedzenie wypełniły referaty: Wiceprezesa Zarządu Związku p. W. Kornbergera p. t.: Sytuacja Własności Nieruchomej Miejskiej, a Sprawa Mieszkalniowa, uzupełniony przez koreferat Prezesa dra Bol. Pińkowskiego z Poznania, referat p. Osady p. t. Nowe Rozporządzenia, p. Prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczące Własności Nieruchomej Miejskiej, inż. Al. Wolffowa p. t. Obciążenia Wł. Nier. Miejskiej i T. Holca p. t. Zagadnienia Kredytu Długoterminowego. Po przerwie obiadowej rozwinęła się nad zgłoszonymi referatami obszerna dyskusja.

Wyszuchano następnie sprawozdania kasowych oraz komisji rewizyjnej i udzielono Zarządowi absolutorium, a następnie zatwierdzono budżet Związku na rok 1928-9 i budżet organu związkowego p. n. Miasto Polskie.

W wyniku głosowania weszli do Zarządu: p. Aleksander Bakalowicz, Teofil Czyżewski, Wiktor Korabierger, Michał Kossowski, Antoni Maciejko, Bolesław Pińkowski, Ludwik Rzański, Jan Stomilski, Jerzy Wolff i Stanisław Woyda.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: pp. Józef Prüffer, Mieczysław Sułkowski i Maurycy Karstens.

W wyniku narad Zjazd uchwalił szereg wniosków.

W sprawie mieszkaniowej przyjęto wniosek p. Kronbergera, który domaga się powrotu do norm prawa ogólnego przez ustalenie terminu wygaśnięcia ustaw dotyczących własności nieruchomości miejskiej, stopniową likwidację Ustawy o Ochronie Lokatorów w kierunku wyłączenia z pod tej ustawy lokali większych i handlowo-przemysłowych, wprowadzenie na okres przejściowy koniecznych zmian w tej ustawie oraz stworzenie ogólnych warunków zarówno w dziedzinie prawnej jak i gospodarczej, umożliwiających budowę nowych domów i remont starych przez zasilenie Banków budowlanych i Tow. Kredytowych, funduszami do udzielenia kredytów budowlanych, amortyżacyjnego, długoterminowego, niskoprocentowego.

W sprawie własności miejskiej w b. za-

porze pruskim przyjęto wniosek dra Pińkowskiego, który oprócz postulatów ogólnych zmierza do wprowadzenia jednolitego dla całego Państwa systemu podatków oraz warunków kredytowych.

W sprawie nowych Rozporządzeń przyjęto wnioski p. pos. Osady, które w konkluzji domagają się by Zarząd Związku użył wszelkie siły w kierunku uzyskania gruntownej korekty tych Rozporządzeń przez Władze Ustawodawcze, tak by usunięto z nich przepisy naruszające dalsze ograniczenia prawa własności, by nakładanie nowych ciężarów finansowych było zrównoważone przez odpowiednie rekompensaty oraz aby kary za przewinienia właścicieli domów były wykonywane wyłącznie na podstawie prawomocnych wyroków sądowych.

W sprawie podatków komunalnych, przyjęto wniosek p. Kantora z Lublina, domagający się by ograniczono władze komunalne przy wymiarze podatków najwyżej do wysokości 50 proc. państwowego podatku od nieruchomości.

W sprawie obciążenia własności nieruchomości przyjęto wniosek p. Wolffowa, w którym powiedziano, że wobec ustawowo ustalonej wysokości czynszu wyłączone również przekładanie obciążeń na najemców i nowe podatki stają się bezpośrednim podatkiem dochodowym dla właścicieli, że władze komunalne obciążają własność miejską wciąż nowymi opłatami i podwyższają dawne umożliwiające konserwację i remont i że takie warunki zachęcają do oszczędności i uminiejszenia kapitałów w nieruchomości.

Poza temi wnioskami Zjazd uchwalił zwrócić się do pp. Prezesa Rady Ministrów, Ministrów: Skarbu, Spraw Wewnętrznych oraz Marszałków Sejmu i Senatu z wnioskami, aby wszelkie różnice wynikające z podwyższenia podatków ponad normę 1914-go r. przekazane zostały na najemców, aby wobec wyjątkowo niekorzystnej sytuacji dochodowej własności miejskiej normy nowo wprowadzonych podatków obniżyć dla własności miejskiej oraz aby nieruchomości z przewagą małych mieszkań zwolnić od podatków państwowych i komunalnych do chwili osiągnięcia czynszu przedwojennego.

Firma egzystuje od 1890.

Warszawski kantor czyszczenia okien wystawowych i roterowanie, sprzątanie blur, odkurzenie mebli i dywanów elektrycznym odkurzaczami.

Opatrywanie okien na zimę.

M. MLECZEK

Emilji Plater Nr. 23, m. 2

tel 45-34.

SPORT

HIPPIKA

Dalsze Zawody w Championacie Konia. — Wczoraj, w godzinach rannych, w Moczydło pod Warszawą odbyły się dalsze zawody w Championacie Konia. Była to próba wyrównałości konia, nader ciężka konkurencja, którą ukończyło zaledwie 8 jeźdźców na 8 koniach. Obecnie lokaty przedstawiają następująco: rtm. Trenkwald 153 i jedna trzecia punktów karnych, rtm. Antoniewicz 175 p., por. Szalkowski 241 i dwie trzecie p. k. Czy lokaty zostaną bez zmian, zdecydowały trzecia część tej próby, konkurs hippiczny w Łazienkach dn. 6-go b. m.

PILKA NOŻNA

Amerykańscy Piłkarze w Warszawie. — W niedzielę, dnia 10-go b. m. rozegrany zostanie w Warszawie mecz międzypaństwowy pomiędzy drużyną U. S. A. a reprezentacją drużyny Polski. Skład reprezentacji Polski nie został jeszcze ustalony. W poniedziałek dnia 11-go b. m. rozegrany zostanie mecz New-York-Warszawa. Składy reprezentacji Polski i Warszawy zostaną definitywnie zestawione dzisiaj.

Turniej Olimpijski. — W dalszym ciągu turnieju piłkarskiego, powtórzony mecz Włoch z Hiszpanią przyniósł wynik 7:1 (4:0) na korzyść Włoch. Wynik zupełnie niezaskakujący, gdyż drużyna Hiszpani grała bardzo dobrze. Egipt pokonał niespodziewanie ogólnego faworyta, w tym meczu, Portugalie 2:1. Dzisiaj, w pierwszym półfinale, spotka się Argentyna z Egiptem, zaś jutro, w drugim półfinale, Urugwaj z Włochami. Do finału wejdą, prawdopodobnie, Argentyna i Urugwaj.

Hazena. — W czwartek, dnia 7-go b. m. odbędą się ciekawe rozgrywki w zawodach o mistrzostwo hazeny pomiędzy człołowymi drużynami turnieju AZS i Polonia, następnie zaś pomiędzy Grażyną i Warszawianką. Zawody odbędą się w parku Sobińskiego o g. 18-ej.

CZERWONE CIAŁKA KRWI

Tass donosi, na odbywającym się w Moskwie kongresie fizjologicznym ZSSR, prof. Zbarski odczytał referat, w którym przedstawił nowy sposób ujmowania roli odgrywanej przez czerwone ciążka krwi. Prof. Zbarski zdołał mianowicie ustalić za pomocą licznych doświadczeń, że czerwone ciążka krwi, prócz tego, iż dostarczają tlen z powietrza do tkanek w czasie procesu oddychania, przenoszą jeszcze do wszystkich tkanek organizmu pozostałości pokarmu albuminowego, pochłanianego przez jelita. Niemiecki uczonec prof. Abderhalden, zabierając głos w czasie dyskusji, jaka się wywiązała nad referatem profesora Zbarskiego, zaznaczył, że odkrycie jego posiada pierwszorzędna doniosłość.

KONKURS MUZYKÓW POLSKICH W PARYŻU

W Paryżu nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu kompozytorskiego, ogłoszonego przez Stowarzyszenie Młodych Muzyków Polaków w Paryżu. Jury, w którego skład wchodził: M. Ravel, A. Roussel, Florent Schmitt i A. Honegger, przyznało:

1) nagrodę (15.000 fr.) Min. W. R. i O. P. oraz dzieło sztuki, dar Ambasadora R. P. w Paryżu p. Alfreda Chlapowskiego, Jerzemu Fitelbergowi (Berlin) za kwartet smyczkowy.

2) nagrodę (10.000 fr.) Min. Spr. Zagr. oraz dzieło sztuki, ofiarowane przez francuskiego Ministra Oświaty p. Herriot, Zygmuntowi Kasserowi (Poznań) za koncert na głos z orkiestrą.

3) nagrodę (5.000 fr.) Stowarzyszenia Młodych Muzyków Polaków w Paryżu, Michałowi Kondrackiemu (Paryż) za partitę na orkiestrę.

Po za nagrodami zostały przyznane trzy dyplomy uznania:

1) Szymonowi Lakowski (Paryż) za Blue Symphonique, 2) Stanisławowi Wiechowiczowi (Poznań) za Taniec Weselny Polski, 3) Tadeuszowi Jareckiemu (Ameryka) za Hommage a Edgar Poe.

Ogółem nadesłano na konkurs 31 utworów z Polski, Francji, Niemiec, Stanów Zjednoczonych etc. Jury złożone z 4-ch najwybitniejszych francuskich kompozytorów współczesnych uznało poziom kompozycji konkursowych za bardzo wysoki, a oznaczone prace za posiadające dużą wartość artystyczną.

Nienagrodzone kompozycje są do odebrania pod adresem: M. Palewski, avocat a la Cour, 160, rue de Grenelle, Paris VII, mogą być również odesłane za zwrot kosztów przesyłki.

KSIAŻKI I PISMA

Strażnica Zachodnia, kwartalnik, poświęcony sprawom Kresów Zachodnich, zes. 1-szy na r. 1928, stron 200.

Dr Stanisław Kolbuszewski: Motywy Regionalne w Twórczości Przybyszewskiego, Kage: Niemieckie Tendencje Rozbrojenia. Sen. dr Stanisław Kozicki: Ruch Towarowy i Określenie w Porcie Gdańskim w latach 1919-1927; Stanisław Srokowski: Olsztyn; Jan Rogowski: Mazury Pruscy; A. Mojkowski: Rola Języka w Życiu Narodów.

Dzieje życia politycznego zawiera: Kilka uwag o Górnolaskim Trybunale Rozjemczym oraz artykuł o obecnym stanie sporu o ważność zgłoszeń do szkół niemieckich na G. Śląsku. Życie gospodarcze przynosi uwagi o postulatach kupiectwa wobec traktatu handlowego z Niemcami oraz niezwykle charakterystyczne dane statystyczne zapożyczone w 2 mapy o niemieckim stanie posiadania na roli w Województwie Pomorskim. Życie kulturalne wreszcie zdaje sprawę z organizowanych przez Związek Obrony Kresów Zachodnich uniwersytetów powszechnych na Pomorzu oraz z kolonii letnich tegoż Związku dla dzieci polskich z Niemiec i Śląska. Zwykle dzieła książek i pisma oraz wszechstronne informację przeglad prasy niemieckiej zamkają ten poważny zając.

Cena jego wynosi tylko 3 zł., umożliwiając jego nabycie wszystkim tym, którzy poważnie interesują się zagadnieniami naszych ziem zachodnich.

Prenumerata roczna Strażnicy Zachodniej wynosi 12 zł., a przyjmują ją księgarnie oraz administracja w Poznaniu, ul. Fredry 7 (konto P. K. O. nr 208.647).

PROCESJA BOŻEGO CIAŁA

W dniu uroczystym Bożego Ciała Msza św. celebrowana będzie przez J. E. ks. Biskupa Galla, procesję zaś celebrować będzie J. E. ks. Arcybiskup Marmagii, Nuncjusz Apostolski.

Nabożeństwo rozpoczyna się o godzinie 10-ej, procesja wyjdzie o godz. 11 m. 20. Szpaler honorowy tworzą tradycyjnie Cechy Warszawskie, organizacje postępują za bractwami kościelnymi, zbiórka na Starem Mieście o godz. 10 m. 45. W procesji będzie brać udział Wojsko Polskie.

W pochodzie postępują: Bractwa kościelne, organizacje społeczne religijne, delegacje szkół i studentów o ile nie stoją w szpalerach na swych miejscach, Związek Katolicki, Koneferencje św. Wincentego, Sodalicje Marjańskie, Adoracja Najśw. Sakramentu męzka, Archikonfraternia Literacka, Sodalicje Studenckie, Orkiestra, Zakonnice, Zakonnicy, kler świecki.

księża w ornatach, kanonicy, prałaci, Kapituła Łowicka, Kapituła Warszawska, Księża Biskupi, Celebrans, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Członkowie Rządu, Sejm i Senat w swoich przedstawicielach, Orkiestra, Oddział honorowy Wojska Polskiego, Sokoli i oddziały przysposobienia wojskowego. Ewangelie odpiewane zostaną w kościołach: po Bernardyńskim, Kaplicy Warszawskiego Tow. Dobroczynności po Karmelickim i przy figurze Matki Boskiej Zwycięskiej.

Zarząd Katedry gorącą prośbę zanoszą do Obywateli zamieszkujących ulice, które będą przechodzić procesja, by zechcieli i w tym roku ubrać okna i balkony swych mieszkań, wszystkich zaś Obywateli Stolicy zaprasza do wzięcia udziału w procesji, grupowaniem się na chodnikach ulic. W razie stałej niepogody procesja odbędzie się wewnątrz Katedry.

ZW. MŁODZIEŻY POLSKIEJ W POZNANIU

Katolicka Agencja Prasowa donosi: Na uroczystym zebraniu zlotowym Związku Młodzieży Polskiej w Poznaniu w drugi dzień Zielonych Świąt, młodzież, zgromadzona w liczbie 5 tysięcy, przyjęła niemiłkaniem okłaskami następujące rezolucje:

1) Młodzież zgromadzona na Pierwszym zlocie Związku Mł. Pol., stwierdza, że pragnie wytrwale stać pod sztandarami Boga i Ojczyzny, ideałów katolickich i narodowych wszędzie i zawsze bronić, pomnażać na ową piękną tradycję, jaką na poza sobą krzyż w życiu narodu polskiego. Hasłem Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej będzie po wieki: Odrodzić naród w Chrystusie.

2) Z hasła Odrodzić naród w Chrystusie wypływa konieczność usilnej pracy, która umiejętnie kierowana i podjęta z zapałem przez członków Z. M. P. wychowa dzielne młode pokolenie, gotowe do służby Bożej i Ojczyźnie. I zlot Związku Młodzieży Polskiej wyzwa wszystkich druhów do dalszej, pełnej zapału młodzieńczej pracy nad wychowaniem religijnym, oświatowym i fizycznym z myślą dla Boga i Polski.

3) Pierwszy zlot Zw. Mł. Pol. stwierdza konieczność szczególnego zającia się wychowaniem fizycznym i zobowiązuje wszystkich S. M. P. do prowadzenia pracy w kierunku wyszkolenia silnych i zdrowych synów Ojczy-

zny, którzy nie tylko duchem mocni lecz i ciałem stanowić będą ciężary narodu i dla Ojczyzny w każdej chwili gotowi będą złożyć życie w ofierze.

4) Młodzież, zebrana na 1-szym zlocie Związku Mł. Pol. jaknajbardziej wszelkie dążenia wyrotowców, skierowane czy to w kierunku stworzenia Kościoła Narodowego, czy też ustroju socjalistycznego i komunistycznego na ziemi. Z hasłami temi nigdy bratać się nie będzie, a wszelkie napasły na wiarę i polskość odeprze tak, jak jej nakazują obowiązki Katolika-Polaka.

5) Pierwszy zlot Związku Mł. P. zwraca się do młodzieży nie stojącej jeszcze pod jego sztandarami, aby, zrozumiawszy myśl młodzieży przysięgą narodu, do szeregów Z. M. P. gromadnie stanęła, dając tem świadectwo, że pragnie pracować w myśl ich ideałów.

6) Pierwszy zlot Związku Mł. P. zwraca się do starszego społeczeństwa o pomoc w wielkiej pracy, jaką młodzież wzięła na siebie pragnąc oddać Polskę Chrystusową, wychowaną w myśl zasad św. Kościoła Katolickiego.

7) Mężczyńkom wiary w Meksyku, zwłaszcza katolickiej młodzieży meksykańskiej, która walczy o ideały Chrystusowe, nie cofając się przed śmiercią męczeńską, Pierwszy zlot Zw. Mł. Pol. przesyła wyrazy podziwu i braterskiego pozdrowienia.

O JEDNOLITY ŚPIEWNIK KOŚCIELNY

Gazeta Kościelna (Lwów) donosi: W maju b. r. obradowała w Poznaniu komisja muzyków kościelnych, ustalającą tekst muzyczny pieśni kościelnych, zebranych w nowym śpiewniku pod naczelną redakcją ks. dr. Gieburzowskiego. Śpiewnik ten ma obowiązywać we wszystkich djecejach polskich. Redakcja tekstu muzycznego jest dlatego utrudniona, ponieważ odchylenia melodii kościelnych w różnych częściach kraju są dosyć

znaczne. W pracach redakcyjnych brali udział prócz ks. dr. Gieburzowskiego (który zebrał cały materiał) prof. Nowowiejski, ks. dyr. Wiśniewski (Pelplin), prof. Flaszka (Kraków) i prof. Hoppe (Katowice). Po ukończeniu śpiewnik oddany został do aprobaty episkopatu, z którego ramienia czuwa nad śpiewnikiem ks. Biskup Nowowiejski. Ustaleniem tekstu literackiego zajmowała się osobna komisja, która redakcję już ukończyła.

W DZIESIĄTĄ ROCZNICĘ DEKLARACJI ENTENTY O NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

W dniu wczorajszym Stołeczny Wydział Młodych Obozu Wielkiej Polski z okazji X-ej rocznicy ogłoszenia deklaracji Państw Sprzymierzonych, zorganizował uroczystą akademię w Sali Stow. Techników. Zebranie zajął p. Zbigniew Stypulkowski, oddając głos członkowi Komitetu Narodowego w Paryżu, p. sen. St. Kozickiemu.

Sen. Kozicki przypomniał deklarację Państw Koalicyjnych z dn. 3-go czerwca 1918 r. i wskazał na to, że

była ona wynikiem długiej i konsekwentnej pracy politycznej Komitetu Narodowego w Paryżu pod przewodnictwem Romana Dmowskiego, a zarazem punktem wyjścia dla polityki zmierzającej do realizacji w chwili zawarcia traktatu programu Polski Zjednoczonej i Niepodległej.

Z kolei zabrał głos redaktor J. Rembelski, który mówił o przewadze myśli politycznej nad rozstrzygnięciami w drodze zbrojnej.

NA MAPIE POGODY I CIEPŁOTY

W dniu wczorajszym Europa zachodnia, środkowa oraz północna połowa Rosji leżały w złożonym układzie niskiego ciśnienia, natomiast krańce południowe i północne leżały w obszarach wysokich ciśnień. Z tego powodu napływ chłodnego powietrza z północy trwał w dalszym ciągu powodując dość dotkliwie, jak na obecną porę roku zimna, i tak notowano w północnej Anglii, na Łotwie i w Szwecji od 5° do 8°, w Niemczech od 8° do 11° oraz w środkowej Rosji od 9° do 12°. Południowe temperatury z powodu dużego zachmurzenia wspomnianych obszarów i słabego usłonecznienia wykazywały tylko nieznaczny wzrost.

W dniu wczorajszym w Polsce mieliśmy przeważnie rankiem pogodę pochmurną lub chmurną, zaś w Wileńskim, Kieleckim i na południu kraju wraz z górami padały nawet drobne deszcze. Pogodniej jedynie było tylko na Pomorzu, i na pograniczu południowo-wschodnim kraju. Temperatura zrana wynosiła od 7° do 8° na Pomorzu, od 8° do 10° w Wielkopolsce, od 5° do 10° w Wileńskim, od 10° do 13° w środku i od 13° do 16° w pozostałych okolicach kraju. Opady ogólniejsze wywrzeły, pas Wielkich Dolin wraz z północną częścią Polski i Wileńskiem oraz południe kraju. Największych wartości dosięgły one w Białostockiem (około

13 mm.), w Wileńskiem (od 7 do 10 mm.) na wybrzeżu (od 6 do 8 mm.) i w górach (około 10 mm.).

Temperatura najwyższa w Warszawie wynosiła wczoraj 15,2, najniższa 7,8. Dzisiaj według przepowiedni P.I.M. przypuszczalnie: Naogół, na zachodzie, w środku, i południu kraju, początkowo chmurno poczem w ciągu dnia dość pogodnie, w Wileńskiem zaś jeszcze pochmurno z przelotnymi opadami. Zrana dość chłodno, na południowym-wschodzie ciepło. Umiarkowane miejscami dość silne wiatry północno-zachodnie, na południu kraju słabe zachodnie i południowo-zachodnie.



